

Maturalne obrachunki

Droczne emocje maturalne już minęły. Przedwczoraj w Liceum Ogólnokształcącym nr 10 w Poznaniu odbyły się ostatnie egzaminy maturalne w naszym mieście.

Na wnikliwe omówienie wyników, poparte procentowymi zestawieniami, porównaniami, przygotowanymi przez Kuratorium trzeba jeszcze poczekać. Dzisiaj na gorąco przekazujemy czytelnikom pierwsze uwagi i refleksje na temat tegorocznych egzaminów maturalnych w poznańskich liceach. Do egzaminów maturalnych przystąpiło w Poznaniu 2125 uczniów klas czwartych. Nie dopuszczono do matury 56 uczniów, zaś egzamin maturalny zdało 1943 abiturientów. W porównaniu z ubiegłym rokiem zdaniem Kuratorium, tegoroczni maturzyści byli lepiej przygotowani, wystawiono więcej ocen bardzo dobrych i dobrych. Natomiast liczba tych, którzy nie zdali egzaminu dojrzałości, jest nieznacznie wyższa niż w ubiegłym roku.

Wymagania stawiane zdającym egzaminy dojrzałości bezspornie były wysokie. Natomiast krytycznie ocenia się regulamin matur, według którego wystarczyła jedna ocena niedostateczna aby nie zdać matury. Poprzednie przepisy egzaminacyjne przy jednej ocenie niedostatecznej zezwalały na składanie egzaminów ustnych, a tym samym nie przekreślały szans na zdobycie świadectwa maturalnego. Te właśnie wyższe kryteria sprawiły, że obecnie więcej osób niż w ubiegłym roku nie zdało egzaminów dojrzałości.

Maturze towarzyszy zazwyczaj atmosfera podniecenia i nerwowości. Dyrektorzy liceów zapewniają, że matura odbywała się w tym roku w atmosferze spokoju, co nie przeczy temu, że były to gorące dni dla uczniów i dla szkoły.

W ocenie tegorocznych matur, której dokonali dyrektorzy liceów, przeważa opinia, że poziom odpowiedzi był dobry. Tylko w dwóch szkołach bardziej chwalono ubiegłorocznych maturzystów. Wśród zdających całe się zaobserwować nieznaczny procent wybitnie uzdolnionych. Utała się opinia, że najwięcej trudności przysparza młodzieży matematyka. W poznańskich liceach ta opinia nieuzupełnia się potwierdza. Bywało różnie. Na przykład w Liceum Ogólnokształcącym nr 1 z matematyki zanotowano 63,9 proc. stopni bardzo dobrych i dobrych, a z egzaminu ustnego zwolniono 23 osoby. Oczywiście, nie wszędzie było tak dobrze. Zaskoczeniem dla komisji egzaminacyjnej były przypadki uzyskiwania słabszych ocen z przedmiotu tzw. dodatkowego (przedmiot, który młodzież wybiera dowolnie, pod kątem przydatności na studiach wyższych) niż z przedmiotów obowiązkowych. Wiele gorzkich uwag skierowano pod adresem autorów tematów oisemnych z języka polskiego. Były one bowiem nieprecyzyjnie sformułowane, wieloznaczne i stały się zanotowano w niektórych liceach wyjątkowo dużo ocen niedostatecznych.

Większość maturzystów będzie ubiegła się o przyjęcie na wyższe studia. Szkoły pomaturalne nie cieszą się zainteresowaniem. Może zainteresowanie nimi byłoby większe, gdyby informator wydany przez Kuratorium zawierał aktualne i dokładne wiadomości.

Z procesu o zabójstwo J. Gerharda

Oskarżeni skierowani na badania psychiatryczne

Wczoraj w kolejnym dniu procesu przeciwko Zygmuntovi Garbackiemu i Marianowi Romanowi Wojtasikowi oskarżonym o zabójstwo Jana Gerharda i szereg innych przestępstw, sąd miał wysłuchać opinii biegłych — lekarzy psychiatrów na temat stanu zdrowia psychicznego obu oskarżonych.

Do przeprowadzenia tych badań sąd powołał: Andrzeja Różyckiego — dyrektora Szpitala Psychiatrycznego w Grodzisku Mazowieckim oraz Józefa Mieleczarkę — ordynatora w tym szpitalu.

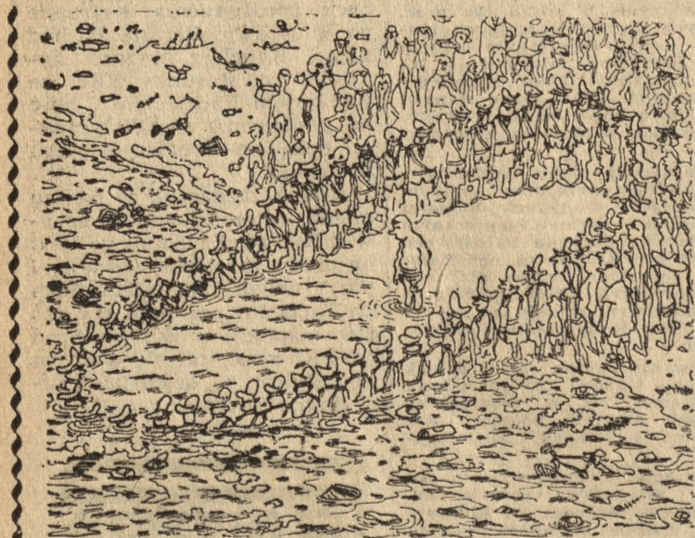
Pierwsze badania przeprowadzili oni w środę, a swoją opinię przedstawili tego samego dnia w godzinach popołudniowych. Lekarze stwierdzili, że obu oskarżonych należy skierować do szpitala w Grodzisku celem przeprowadzenia szczegółowych badań psychiatrycznych. Sąd przychylił się do opinii biegłych i zarządził przerwę w rozprawie do dnia dzisiejszego. W tym też dniu mają biegi przedstawić wyniki badań.

Warto przypomnieć, że z wnioskiem o powołanie biegłych wystąpił obrońca Wojta-

Bez świadectw szczepień do Jugosławii

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, Departament Sanitarno-Epidemiologiczny powiadomiło, że od 6 bm. nie wymaga się posiadania świadectw szczepień przeciw ospie od osób wyjeżdżających do Jugosławii. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Ochrona środowiska.

Debata w Sejmie nad planem rozwoju kraju w latach 1971-75

Dokończenie ze str. 1

metody kierowania gospodarką na rodową. Sprawami tymi, jak wiemy, zajęła się komisja partyjno-rządowa.

Kończąc, St. Kowalczyk wnioskował o przyjęcie pięcioletniego planu społecznego — gospodarczego rozwoju kraju na lata 1971-1975 wraz z poprawkami i uwagami zgłoszonymi przez poszczególnie komisje sejmowe.

Jako pierwszy w dyskusji nad sprawozdaniem zabrał głos w imieniu klubu poselskiego PZPR — pos. Jan Szydłak.

Dzisiejsza debata sejmowa — powiedział pos. Jan Szydłak — stanowi uwieśnienie wielomiesięcznej dyskusji w Sejmie nad projektem planu 5-letniego.

Polityka partii jest z istoty swojej wielowymiarowa i musi uwzględniać wszystkie aspekty działania w tym zwłaszcza politykę wewnętrzną i zagraniczną. Zakładamy pełną zgodność postępowania na tych dwóch odcinkach. Powstana prawdopodobnie większe możliwości dynamizowania rozwoju kraju w wolnych od restrykcji i dyskryminacji międzynarodowych stosunkach gospodarczych i naukowo-technicznych. Obiektywne procesy rozwoju społeczno-gospodarczego, oraz aktywna postawa sił postępowych w świecie sprzyjać będą rozszerzaniu się kontaktów gospodarczych również z krajami o odmiennych systemach ustrojowych i politycznych. Działanie na rzecz tej idei oraz umiejętne wykorzystanie walorów wynikających z międzynarodowej wymiany handlowej i współpracy naukowo-technicznej może dać nowy poważny impuls do rozwoju społeczno-gospodarczego naszego kraju.

Szwedzki prezent dla Poznania

Mieszkańcy Poznania z uznaniem obserwowali wczoraj po południu prace dwóch ekip szwedzkich przedsiębiorstw, które wystawiać będą na zbliżających się MTP ma szyny i urządzenia drogowe. Otóż pracownicy firmy wytwarzającej masy bitumiczne „Ab Nynas Petroleum” oraz firmy „Salco” przeprowadzili na alei Reymonta praktyczny pokaz układania nawierzchni bitumicznej. Był to targowy prezent Szwedów na rzecz miasta. Trzeba przyznać, że praca przebiegała sprawnie i szybko, co przyjmowali z uznaniem mieszkańcy grodu Przemysława. (PAP)

Nie ma nadziei na uratowanie 400 ludzi

Największa tragedia w dziejach górnictwa afrykańskiego

Według doniesień z Rodezji, nie ma już żadnej nadziei na uratowanie ponad 400 górników odciętych od świata po eksplozji metanu w kopalni węgla w Wankie.

Jak podawaliśmy, we wtorek rano wielka eksplozja gazów spowodowała zawałenie się znacznej części chodników szybu nr 2 w największej kopalni węgla w Rodezji. Dokładna liczba znajdujących się w tym momencie pod ziemią gór-

ników nie jest znana. Początkowo mówiono o 468, potem władze kopalni podawały niższe liczby — 440, 428 osób. W trakcie akcji ratunkowej uratowano 8 górników, których natychmiast przewieziono do szpitala. Wydobyto też zwłoki sześciu górników. Obrażenia świadczą o tym, iż zginęli bezpośrednio wskutek eksplozji.

W środę rano dwie dalsze podziemne eksplozje wstrząsnęły szybem nr 2. Chmury trującego gazu wypełniły chodniki i zmusiły do zaprzestania akcji ratunkowej. Wszelkie ekipy ratunkowe wycofano na powierzchnię, gdyż stężenie metanu pod ziemią było zbyt duże. Eksplozja uszkodziła także szyby wentylacyjne. Kolejnym utrudnieniem była awaria głównych wentylatorów, tak że na jakimś czasie musiano wstrzymać nawet wypompowywanie metanu i tlenu węgla z szybów.

Przez cały czas nie było żadnego kontaktu z odciętymi górnika-

mi. W ciągu kilku godzin sprowadzono na drogę lotniczą z Republiki Południowej Afryki specjalne ratownicze urządzenia wentylacyjne. Niezwłocznie je zamontowano, by umożliwić kontynuowanie operacji ratowniczych.

Z doniesień nie wynika jednak, by usuwanie metanu z kopalni dawało wyraźne rezultaty. Dziennikarze pisa- że trudno jest uzyskać od kogokolwiek dokładne informacje. (PAP)

Zasadniczą cechą projektu planu 5-letniego na lata 1971-1975 jest przyspieszenie tempa wzrostu spożycia osiąganego w wyniku bardziej dynamicznego i harmonijnego rozwoju gospodarki. Projekt planu stawia więc nowe, bardzo trudne zadania. Zasadniczą różnicą w stosunku do poprzednich planów 5-letnich polega na tym, że obecne napięcia są napięciami na rzecz spożycia, na rzecz przyspieszenia plac realnych i poprawy warunków życia.

Wychodzimy z założenia, że podstawowym warunkiem dobrej roboty jest realizacja zasad socjalistycznej sprawiedliwości społecznej — równych szans dla wszystkich oraz korzyści materialnych zależnych od wkładu pracy. W tym też kierunku zmienialiśmy i zmieniamy nadal obowiązujące systemy plac i bodźców materialnego zainteresowania. Będziemy dążyć do przebudowy systemu plac, w kierunku umocnienia roli plac podstawowej przez uporządkowanie i zmianę taryfikatorów.

Program placowy będziemy realizować łącznie z programem świadczeń społecznych — zgodnie z uchwałą VI Zjazdu naszej partii.

Sprawą najważniejszą jest dyskusja o tym, jak należy pracować, aby zwiększyć dochód narodowy, aby poprawić efektywność naszego działania. W tym kontekście zasadniczego znaczenia nabierają zadania planu 5-letniego w dziedzinie wzrostu społecznej wydajności pracy.

Temu celowi powinno służyć również doskonalenie systemu planowania i zarządzania, które jest istotną, integralną częścią projektu planu na lata 1971-1975.

Podstawowe znaczenie dla umocnienia centralnego kierowania gospodarką muszą mieć plany 5-letnie. Jest to bowiem okres, w którym można rozwiązywać zagadnienia strategiczne i dokonywać określonych przekształceń strukturalnych. Umocnienie roli planów rocznych. Powinny one jednak służyć przede wszystkim konkretyzacji i dostosowywaniu do istniejących warunków od powiednich wycinków planu 5-letniego.

Projekt planu 5-letniego zawiera założenia zarówno w dziedzinie materialnej jak i społecznej, które powinny przyspieszyć rozwój naszego kraju, wydobycie siły społecznej, dokonanie wielkiego kroku na drodze ku Polsce socjalistycznej, sprawiedliwej, socjalistycznej. Klub poselski PZPR głosować będzie za przyjęciem ustawy o planie 5-letnim na lata 1971-1975 i uczyni wszystko co w naszych siłach dla jego urzeczywistnienia.

W imieniu klubu poselskiego ZSL głos zabrał pos. Bolesław Strużek.

Deklarując pełne poparcie swego klubu dla projektu uchwały o 5-letnim planie społeczno-gospodarczego rozwoju pragnę stwierdzić — powiedział poseł, że jest to zarazem pełne poparcie całego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego dla przedłożonego projektu planu.

B. Strużek podjął następnie kilka problemów, związanych z zadaniami, jakie w planie nakreślone zostały przed naszym rolnictwem i przemysłem rolno-spożywczym. Powiedział on, że układ warunków ekonomicznych — korzystny dla rozwoju produkcji rolniczej we

wszystkich kategoriach gospodarstw rolnych — został w zasadzie skonstruowany na przestrzeni ostatnich kilkunastu miesięcy. Stwarza on taką sytuację, że w uzyskaniu rezerw produkcyjnych najsilniej zainteresowani są bezpośredni producenci.

W imieniu klubu poselskiego SD przemawiał z kolei pos. Andrzej Benesz. W dyskusyjnym dzisiaj planie — powiedział — całe nasze społeczeństwo widzi realny, chociaż niełatwy w wykonaniu, wyraz swych dążeń. Widzi konkretne perspektywy, wielkie społecznie konieczne nadzieje, których czas realizacji przybliżył się. Plan ten odważnie podejmuje skorelowanie dążeń i potrzeb jednostki z potrzebami i prawami zbiorowości. Członkowie klubu poselskiego Stronnictwa Demokratycznego głosować będą za tym planem — powiedział Andrzej Benesz.

O godz. 19.50 zakończyły się śródoowe obrady Sejmu, poświęcone w całości dyskusji nad rządowym projektem uchwały Sejmu PRL o pięcioletnim planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1971-1975. (PAP)

W drugim dniu wizyty w Polsce

Dokończenie ze str. 1

Centralnym akcentem pobytu w tym mieście stało się spotkanie w hali widowiskowo-sportowej, w czasie którego przemówienia wygłosili: Zdzisław Grudziń i Fidel Castro.

Podczas spotkania w Katowicach i sekretarz KC Komunistycznej Partii Kuby i premier rewolucyjnego rządu tego kraju — Fidel Castro wyróżniony został tytułem „Honorowego Górnika PRL”.

W imieniu 300-tysięcznej rzeszy polskich górników insygnia „Honorowego Górnika PRL” wręczył gościowi kubańskiemu — Zdzisław Grudziń. PAP

Nowości polskiej techniki w ekspozycji targowej

41 MTP rozpoczyna się w niedzielę, 11 bm. Jak zapewniają organizatorzy, nie zabraknie na zbliżających się Targach eksponatów, które będą nowością w swojej branży. Ocenia się, że wystawcy zagraniczni przedstawiają ponad 100 takich nowości, a polski przemysł aż 300. Autorami niektórych z nich są m. in. specjaliści z Poznania.

Wielkopolskie Zakłady Mechaniczne Budownictwa ZREMB z Poznania zaprezentują interesujący agregat tynkarski. Ułatwia on wykonywanie zaprawy tynkarskiej, jej przemieszczanie z wytwórni na plac budowy oraz narzut na ściany do wysokości 60 m.

Wielkopolskie Zakłady Teletechniczne „Teletra” wystawią na MTP nowoczesne urządzenia transmisji danych typu UPD-211 oraz urządzenie do przesyłania informacji przez telegraficzne łącza trwałe i komutowane.

„Gralit” — to nazwa nowego kruszywa, które na tegorocznych MTP przedstawi Fabryka-Zremb z Warszawy. Jest to lekki materiał budowlany, wytwarzany z popiołów elektrowni lub elektrociepłowni opalanych węglem. Technologia wytwarzania tego kruszywa jest prosta, a możliwości

Zmarł Henryk Mazur

W nocy z wtorku na środę zmarł po dłuższej chorobie Henryk Mazur — przewodniczący Zarządu Okręgu ZBoWiD w Poznaniu, uczestnik walk Września 1939, a następnie walk podziemia antyhitlerowskiego. Henryk Mazur urodził się w Warszawie 27 marca 1912 r. Młodość spędził w Radomiu, a po wyzwoleniu przebywał w Jeleniej Górze, gdzie pracował w Milicji Obywatelskiej. Przez ostatnie 18 lat Henryk Mazur stał na czele wielkopolskiej organizacji ZBoWiD. Za swoją działalność wyróżniony został licznymi odznaczeniami państwowymi m. in. Orderem Sztandaru Pracy II Klasy, Krzyżem Wirtuti Militari, Krzyżem Partyzanckim.

Delegacja węgierska w Warszawie

Goszcząca w Polsce na zaproszenie OK FJN delegacja Patriotycznego Frontu Ludowego Węgier z sekretarzem generalnym — Istvanem Benesikiem kontynuowała wczoraj w Warszawie spotkanie z aktywem stołecznym FJN. Delegacja odwiedziła również Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego.

Wczoraj gości przyjął przewodniczący OK FJN — prof. Janusz Groszkowski. W czasie spotkania delegacji z członkami sekretariatu OK FJN wymieniono informacje i doświadczenia z działalności obu organizacji. (PAP)

Posiedzenie Rady CZSM

Aktualne zadania w produkcji i skupie mleka oraz w poprawie zaopatrzenia rynku w artykuły mleczarskie były tematem obradującej wczoraj w Warszawie Rady Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich.

Na posiedzenie przybył członek Biura Politycznego KC PZPR wicepremier Józef Tejchma.

Podstawę do dyskusji stanowiła informacja Zarządu Głównego Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich na temat przebiegu realizacji programu rozwoju oraz działalności spółdzielczości mleczarskiej w latach 1972-75. (PAP)

Konkurs J. Wronieckiego

W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu otwarto wczoraj ekspozycję prac, które wpłynęły na VI Konkurs Grafiki i Rysunku imienia Jana Wronieckiego. Jury pod przewodnictwem artysty-plastyka Izolda Kotlarczyka spośród nadesłanych 79 prac wyłoniło najlepsze. W dziale grafiki pierwszą nagrodę otrzymał J. Rybaczek za pracę „Podium”, wyróżnienie — Jacek Wolny i Andrzej Kandziora, wyróżnienie honorowe — Urszula Bąk, Grzegorz Marszałek i Mirosław Gieratowski. W dziale rysunku pierwszą nagrodę otrzymał Zbigniew Nawrocki za pracę „Trzy minuty ciszy”. Wyróżnienia otrzymali Zbigniew W. Nawrocki i Wanda Przelaskowska. Wyróżnienie honorowe przypadło Jackowi Wolnemu. Nagrody wręczył redaktor naczelny „Gazety „Poznańskiej” Zbigniew Mika. (bg)

PAP

Spotkanie z wielkością

MUZYKA

W poniedziałek, 5 bm., koncertował w auli UAM świątowej sławy polski skrzypiec Konstanty Andrzej Kulka, który dał recital w towarzystwie niezrównanego pianisty-kameralisty Jerzego Marchwińskiego. Biorąc pod uwagę zastużony rozgłos tego duetu dzieliłem się, niezwykle, że blisko półmilionowe miasto, o ponoć głęboko zakorzenionych tradycjach muzycznych, nie potrafiło zapłacić nie tak znowu ogromną salę koncertową. Wstyd mi było za każdy pusty fotel, świadczący o mnogości pustych miejsc w muzycznej kulturze mieszkańców Poznania.

Program recitalu zawierał trzy pozycje: Sonatę a-moll op. 23 Beethovena, Sonatę na skrzypce solo Beli Bartoka i Sonatę A-dur Cezara Francka. O wykonawczej sztuce tego duetu trudno coś nowego powiedzieć, gdyż wymyka się ona spod wszelkiej oceny wartości, której żadne słowa nie są w stanie sensownie określić. Truizmem byłoby np. wskazywanie na czystość intonacji, która jest przecież podstawowym obojętnym każdego szanującego się wiołonisty. Swoją drogą nigdy jeszcze nie spotkałem się z taką pewnością intonacyjną, z jaką Kulka pokonuje wszelkie techniczne przeszkody. Jego wrażliwość na czystość dźwięku ujawnia się również w specyficznej wibracji, gęstej, ale niezmiernie dyskretnej, nie rozkołysanej do rozmiarów pozwalających usłyszeć cokolwiek ponad, lub po niżej podstawowego dźwięku Brzmienie skrzypiec Kulki jest dzięki temu nie tylko idealnie czyste, lecz także mocno skoncentrowane, nie twarde, ale ostre, z łatwością przenikające przestrzeń nawet przy najsłabszym pianie. Ten lekki, kryształowy przeźroczysty dźwięk jest zapewne również rezultatem używania przez Kulkę specjalnego smyczka, który zamiast tradycyjnego włoskiego posiada nadciąg z metalowych włókien. One to powodują owe szorstkości wstępujące przy akcentowanym atakowaniu dźwięku, lub dwuwartościowym odciążeniu smyczkiem. Trzeba jednak być tej miary wirtuozem, by efekty te nie tylko nie sprawiły przykrości, ale żeby wzbogaciły kolorystycznie wykonywany utwór.

Jako niezwykle wrażliwy kolorysta dał się Kulka poznać w Sonacie Bartoka, wydobywając z tej cudownej, o skomplikowanej strukturze muzyki wręcz nieprzeobrażalną dotąd barwę. Wyczuć formę i związaną z tym umiejętność budowania napięcia osiągnąć artystycznie wysokiej miary, dostępne tylko dla wybitnych indywidualności. A taką jest Jerzy Marchwiński, od szeregu lat towarzyszący wielu znakomitym wokalistom i instrumentalistom polskim, a ostatnio współtworząc sukcesów Konstanty Kulki.

Zdaje sobie sprawę z tego, że powyższe refleksje z recitalu są w porównaniu z bogactwem przeżyć, jakich mi dostarczył nie-współmiernie ubogie. Wynika to chyba z tego omieszczenia, jakie szaremu odbiorcy sztuki towarzyszy często przy zetknięciu się z prawdziwą wielkością.

ANDRZEJ SATURNA

Czytelnicy pytają
REDAKCJA ODPOWIA

O DWOŁANIE DO ZARZĄDU GŁÓWNEGO

J. D. — Czy Okręgowy Związek Inwalidów ma prawo skreślić mnie z listy członków? Zaznaczam, że jestem inwalidą wojennym, posiadam orzeczenie komisji lekarskiej oraz książeczkę inwalidzką.

RED: — Od decyzji Zarządu Okręgu Związku Inwalidów Wojennych skreślającej Pana z listy członków, przysługuje prawo odwołania się do Zarządu Głównego tegoż Związku. W odwołaniu należy podać dowody i wskazać na dokumenty, z których wynika, iż był Pan inwalidą wojennym. Zarząd Główny ma prawo zmienić decyzję Zarządu Okręgu. Zarząd Główny ZIW mieści się w Warszawie, ul. Kopernika 3 (1360)

PRACA AJENTA I URLOP MACIERZYŃSKI

H. W., Poznań — Jestem zatrudniona w charakterze ajenta na podstawie umowy. Jestem w ciąży. Czy przysługuje mi urlop macierzyński?

RED: — Nie. Osoby zatrudnione jako ajenci na podstawie umowy ajencyjnej nie posiadają uprawnień pracowniczych. Nie przysługują im zatem: coroczny urlop wypoczynkowy, urlop macierzyński, ani inne uprawnienia pracowników najemnych. (1348)

OKRYCIA GŁOWY PRZY PRACY W PRALNI

Pracownicy — Pracujemy w Zakładzie Chemicznego Czyszczenia i Prania białej bielizny. Otrzymałyśmy polecenie noszenia na głowach granatowych beretów. W zakładzie jest bardzo ciepło. Czy istnieje przepis bhp mówiący o noszeniu beretów w pralniach?

RED: — Noszenie okryć głowy jest obowiązkiem przy pracy lub obsłudze maszyn (agregatów), jeżeli przewidują to przepisy BHP. W opisanej przez Was sprawie należy skontaktować się z powiatowym inspektorem sanitarnym, który po zbadaniu warunków wyda odpowiednią decyzję. (614)

KOMISJA INWENTARYZACYJNA

R. T. — Kto powinien być obecny przy przeprowadzaniu inwentaryzacji kółka rolniczego? Czy wystarczy tylko osoba samego prezesa?

RED: — Na wniosek kierownika jednostki, komisję inwentaryzacyjną w kółku rolniczym powołuje zarząd. W skład komisji powinni wejść członkowie komisji rewizyjnej, jeden z członków zarządu, ktoś z zewnątrz jako czynnik doradczy lub rzeczoznawca. W opisanej sprawie należy zwrócić się do Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych. (1167)

URLOPY DLA KSZTAŁCĄCYCH SIĘ ZAOCZNIE

„Niepewni” — Jak przedstawia się sprawa płatnego urlopu dla pracowników kształcących się zaocznie w średniej szkole zawodowej?

RED: — Pracownicy kształcący się zaocznie w średniej szkole zawodowej, mają prawo do otrzymania w ciągu roku szkolnego do 9 dni płatnego urlopu, celem wzięcia udziału w zajęciach zbiorowych, konsultacyjnych oraz przygotowania się do egzaminów. Pracownikowi przysługują również prawo do zwrotu kosztów przejazdu z miejsca zamieszkania do siedziby szkoły i z powrotem. Gdyby ten urlop okazał się niewystarczającym pracownik ma prawo do dalszych 14 dni urlopu — bezpłatnego. (778)

BEZPŁATNY URLOP I TZW. CHOROBY

T. W. — Podczas bezpłatnego urlopu zachorowałam. Czy przysługuje mi tzw. chorobowe?

RED: — Pracownik, który zachorował w czasie korzystania z bezpłatnego urlopu, nie ma prawa do zasiłku chorobowego. (1321)

TARCNIAK — CHOROBA OLEANDRA

Halina B. — Na liściach i łodygach oleandry pojawiły się naloty podobne do pleśni. Ktoś wyjaśnił mi, że roślinie atakuje tarclnik. W jaki sposób można tę chorobę roślin zwalczyć?

RED: — Najpierw należy starannie oczyścić liście z pleśni. Następnie każdy listek i pęd należy zmyć rozcieńczonej — biorąc na litr wody szklankę denaturatu i tyżeczki szarego mydła. Po 24 godzinach roślinę zmyć starannie czystą wodą. Zabieg ten powtórzyć 2 — 3 krotnie w odstępach 7 — 10 dniowych. Poza tym oleander należy obficie podlewać i często zraszować. (1263)

NOTATNIK KULTURALNY

MUZYKA NOWOWIEJSKIEGO NA ŚLASKU

Wybitny śląski wirtuoz organowy Otton Baron wykonuje na swoich comiesięcznych recitalach organowych w Bytomiu opusy organowe Feliksa Nowowiejskiego przeważnie z jego mniej znanych rękopisów. Ostatnio odzworzył i symfonie organową tego kompozytora, poprzednio IX (która prawą konoł na Śląsku), dwie elegie oraz „Fantazję polską” i „Dumkę”. Nie które utwory Nowowiejskiego na grał dla Polskiego Radia.

Opusy organowe kompozytora powstawały przeważnie w Poznaniu w latach dwudziestych i trzydziestych. Nowowiejski za wzorem niektórych Francuzów posługiwał się nazwą „symfonia organowa” (zamiast „sonata”) ze względu na to że organy graniczą dźwiękowo z barwami orkiestry.

Koncerty Barona w Bytomiu cieszą się już ustaloną renomą oraz dużą frekwencją publiczności. (f)

ZMS-OWSKI TEATR MAŁYCH FORM

Przy Studenckim Ośrodku Propagandy ZMS w Poznaniu powstał Teatr Małych Form. Zamiarem organizatorów jest skupić wokół teatru grupę młodych ludzi, żywo zainteresowanych działalnością na scenie amatorskiej.

Teatr Małych Form zaprasza zatem do współpracy wszystkich chętnych, którzy dysponują niezbędnymi adaptacyjnymi bądź oryginalnymi pomysłami scenariuszowymi oraz zdolnościami muzycznymi i aktorskimi.

Zainteresowani mogą zgłaszać się do 15 bm. w każdym dniu tygodnia (oprócz sobót i niedziel) w godz. 18—20, w Studenckim Ośrodku Propagandy ZMS, Poznań, ul. Stalingradzka 26, Dom Studencki im. Hanka Sawickiej. (mb)

WSZECHZWIĄZKOWE ZJEDNOCZENIE EKSPORTOWO-IMPORTOWE

TRAKTOROEXPORT

jeden z największych eksporterów ciągników, maszyn drogowych i sprzętu rolniczego

WYSTAWCA NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH POZNAŃSKICH

ZAPRASZA

do zwiedzenia ekspozycji targowej Zjednoczenia, gdzie będziecie mieli sposobność zapoznać się z różnorodnymi radzieckimi maszynami i urządzeniami, skutecznymi w pracy niezawodnymi, wygodnymi, prostymi w obsłudze i eksploatacji.

„TRAKTOROEXPORT” wystawia:

- SPYCHARKE,
- ROWNIARKI SAMOJEZDNE,
- WALEC SAMOJEZDNY o napędzie pneumatycznym,
- CIĄGNIKI GĄSIENICOWE,
- CIĄGNIKI ZRYWKOWE,
- PŁUG DO REGULÓWKI,
- ZBIERACZ Z PRASĄ,
- PRZYCZEPY — ROZTRZĄSACZE,
- SIEWNIKI ZBOŻOWO-NAWOZOWE,
- MŁOCARNIE DO KONOPI,
- MASZYNĘ DO ROZŚCIELANIA LNU,
- ŁADOWARKĘ na ciągniku kołowym,
- URZĄDZENIA do przygotowywania pasz.



Nasi specjaliści będą służyli wyczerpującymi informacjami technicznymi na temat eksponatów produkowanych przez Zjednoczenie.



V/O „TRAKTOROEXPORT”,

ZSRR, Moskwa K-31

Kuznieckij Most, 21/5

Teleks: 273

288-K2

Praca Nauka

Przyjmę dozorstwo, warunki mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14239g.

Od lipca zatrudnię opiekunkę do niemowlęcia — na korzystnych warunkach. Osiedle Jagiellońskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14588g.

Murarze przyjmą po południu wszelkie prace. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16602g.

Mezyczne, kobiece przyjmę gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Wosik, Dolna Włda 22. 16253g

Zdania przyjmę. Wynagrodzenie dobre. Mylna 11 m. 6. 16253g

Goździki sadzonki ukorzone i rozkrzewione, po chodzenia holenderskiego, większą ilość sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16279g.

Przyjmę sprzątanie 3 razy w tygodniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14262g.

Kupno Sprzedaż

Kupię spawarkę elektryczną, wiertarkę, lub stół do dmuchawę kowalską. Michał Janke. Szamoty, ul. Kościelna 19. 13870g

Wózek dziecięcy, sprzedam. Hoża 10 m. 2. 13849g

Wózek dziecięcy uniwersalny sprzedam. Poznań, Palacza 98 m. 4. 15001g

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12. 15666g

Magnetofon kasetowy z radiem, nowy, sprzedam. Telefon 670-537. 14167g

Sprzedam Jawę 250. Osiedle Płewiska, ul. Słoneczna 16. 14180g

Sprzedam klatki dla norrek, typ pawilonowy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14214g.

Sprzedam motocykle: Panonia, WSK, stan bardzo dobry. Luboń, Żabikowska 62, blok NJ m. 20, godz. 14—20. 14239g

Sprzedam siatkę mosiężną (0,46 oczko). Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14267g.

Sprzedam betoniarke 150 l, stół wibracyjny, dachowczarkę, formę do kręgów 80 Ø. Poznań — Starek Wielka, ul. Miechowska 15. 14187g

Sprzedam P-70, stan idealny. Wschowa, ul. Powstańców Wlkp. 4 m. 2. 14172g

Sprzedam małą kasę pancerną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13830g

Pudle miniaturowe rodowodowe sprzedam. Poznań, Walki Młodych 12 m. 4, od 16. 16603g

Sprzedam kocioł parowy stojący, 2,8 m pow. ogrzewalnej, formę do bieznikowania parową — wkładki wymienne, uniwersalna form — parowa do wulkanizacji opon, silnik do Warburga używanego. Wałbrzych, ul. Kościuszkowej 52. 13863g

Dentystyczna wiertarka turbinowa do bezbolesnego ołombowania — sprzedam. Katowice, telefon 510-103. 387-K2

Sprzedam ławę stolarską i narzędzia. Osiedle Przejazni, blok 10 R m. 239. 13868g

Sprzedam maszynę leworamenną. Poznań, Osiedle Jagiellońskie 17 m. 37. 13904g

Sprzedam Exactę Vorex IIa, Kórnicka 5 DS 4, pokój 23. 13813g

Oryginalne formy studienne Ø 90, mostki owalne, kanalizacyjne Ø 30 z więcej podkładami (pierścieniami), sprzedam. Oferty z podaniem cen nabywa „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13928g.

Tanio sprzedam tapczan, witraż. Stan bardzo dobry. Gajowa 12 m. 11. 13930g

Sprzedam SHL 175, tel. 328-05, po godz. 16. 13937g

Sprzedam wózek głęboki, wiśniowy w dobrym stanie. Ul. Hetmańska 33 m. 1. 13940g

Sprzedam wózek dziecięcy, niemiecki, głęboki spacerowy oraz rower damski. Adres: Krystyna Elchler — Jarczyńska, Poznań, Sadowa 29 m. 2. 13947g

Sprzedam licznik kilowatogodzin 220 V 5 A — tel. 706-05, Poznań, ul. Łomżyńska 76. 14568g

Sprzedam modny wózek dziecięcy. Pstrowskiego 129. 14627g

Sprzedam 2 okna pojedyncze, 2 okna werandowe. Podolany, Kosowska 24. 14274g

Akordeon Weltmeister 80-basowy sprzedam. Poznań, ul. Grudzień 42 m. 12. 13864g

Samochody

Wartburg 353, rok 1969 — sprzedam. Tel. 67-92-61, po godz. 16. 16366g

Sprzedam tanio Warszawę M-20 po remoncie, z przyczepą. Wiadomość — Stanisław Pawlak, Jerka, pow. Kościan, ul. Kościelna 13. 13837g

Warszawę 224 sprzedam. Poznań-Lawica, Pozdańska 8a, warsztat. 13856g

P-70 sprzedam, 22 tys. zł. Szczepaniak, ul. Kraszewskiego 11 m. 16. 13873g

Sprzedam spiesznie P-70. Wiadomość — Zbigniew Kałużński, Kościelec, pow. Koło. 13900g

Warszawę nowy typ — sprzedam, stan idealny. „Autoservice”, Dąbrowskiego 147. 15227g

Sprzedam Warszawę M-20, stan bardzo dobry. Poznań, Dzierżyńskiego nr 352/260 m. 8. 16255g

Lokale

Mieszkanie spółdzielcze M-4 w Poznaniu — zamieć na równorzędne w Gnieźnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13902g

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukują pokoju. Wiadomość: tel. 304-72, po godz. 16. 13957g

Przedsiębiorstwo Państwo we wydzierżawi na okres zamknięty umeblowany pokój dla absolwenta PP — kawalera — członka spółdzielni. (Tel. 404-41 w. 19). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5003-K1.

Zamienię mieszkanie komfortowe 2 pokoje z kuchnią, łazienką, pow. 50 m², na większe 3 lub 4-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13887g.

Łódź — mieszkanie kwaterek 2 pokoje w nowym budownictwie zamieć na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13659g.

Młode małżeństwo (członkowie spółdzielni) wynajmą pokój od września. Telefon 500-35. 13853g

Kupię pokój z kuchnią własnościową w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13883g.

Kalisz! Samotny poszukuje dwóch pokoi, najchętniej parter lub piętro w willi wyłączonej, na okres jednego roku. Dobrze zapłacić. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15995g.

Panna pracująca, po studiach, członek spółdzielni, poszukuje od września po kój, na okres 1—2 lat, chętnie Rataje. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14531g.

Zamienię dwa samodzielne mieszkania po pokoju i kuchni — na jedno mieszkanie 2—3 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14547g.

Sroda Wlkp. — zamienię mieszkanie kwaterekowe 40 m² — na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14562g.

Kupię własnościowe M-3 w Poznaniu. Leon Chodera, Brzoza, poczta Olszyna, pow. Toruń. 14572g

Pani z dzieckiem (pracująca), szuka niekierującego go pokoju, śródmieście. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14574g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-1 (pokój, łazienka, wneka kuchenna) — na spółdzielcze M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14596g.

Kupię lub wydzierżawię pokój z kuchnią w Chodzieży. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14639g

Zguby Różne

Zgubiono prawo jazdy kategorii I wydane przez PPRN Konin na nazwisko Mieczysław Malinowski, Konin, 20-lecia PRL 14 m. 14. 459p

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 16207g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 12216g

Kożuchy, płaszcze, kurtki skórzane farbuję, zamieszczę odnawiam. 27 Grudnia 5. 15904g

Parceł budowlaną 800 m² Górczyn. Ostatnia sprzedaż. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14549g

Matrymonialne

Kawaler, pozna ładną, uczuciową panią do lat 34. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14575g.

Cheść wyjść za mąż, ożenić się — zwróć się z zawiadomieniem do Biura Matrymonialnego „Ognisko” — Poznań, Strusla 9. 15467g

Kawaler przystojny, gospodarzem — pozna pannę szatynkę, do lat 32. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14575g.

Problemy świata i wszechświata

Tak można by lapidarnie określić treść każdego numeru ukazującego się od ponad 20 lat miesięcznika popularno-naukowego „Problemy”. W szóstym, tegorocznym wydaniu publikuje się znowu szereg interesujących materiałów, dostępnych dla każdego, pragnącego poszerzyć swe wiadomości o świecie, nauce, ważnych problemach i zjawiskach czy odkryciach.

Omawiany numer otwiera artykuł prof. dr. Władysława Mańkowskiego o niebezpieczeństwach zagrażających wodom i środowiskowi Bałtyku w związku z występowaniem i skutkami zanieczyszczeń. „W kregu paragrafów” — to tytuł artykułu dr. Marcina Jęłowickiego. Omawia się w nim laryngologiczne aspekty postępowania medycznego i automatyzacji procesów zarządzania. Chodzi m. in. o dowodową moc takich form dokumentów, jak: tabulogram, karta lub taśma z zapisem kodowym czy zapis magnetyczny.

Dalej — mgr inż. Krzysztof Malinowski i mgr inż. Antoni Wołki piszą w publikacji pt. „Komputer — maszyna incognita?” o różnicach właściwościach maszyn matematycznych, szczególnie o tzw. hybrydowych.

Na temat tajników elektrostymulacji i jej roli w medycynie wznosi się doc. dr. hab. Mariusz Stopczyński, natomiast dr. Tomasz Gołaszewski, w artykule pt. „Zwierzęce chloroplasty” przedstawia rolę tych ciałek zieleni w dośrodkach rozwinętych organizmach zwierzęcych.

Całość zeszytu uzupełniają ciekawostki z cyklu: „Kronika krajowa i zagraniczna” oraz przedruki z interesujących dziedzin w fałdowej prasie zagranicznej. Jest także opowiadanie fantastyczne Olgi Barionowej pt. „Przenikanie i powrót”. (c)

Sprostowanie

W artykule pt. „Oblicza kobiety”, zamieszczonym w „Głosie” z 6 bm., zniekształceniu uległ fragment do tyczący działalności członków Kół Gospodyń Wiejskich. Powinno on brzmieć: „... w przeszłości brzechy siacach kół gospodyń gromadziły się prawie 115 tysięcy kobiet wiejskich, niewiele mniej niż gospodarzy — członków kółek rolniczych”. Przepraszamy.

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A
4 VI 1972 Nr 135 (8797)

Akces do nowoczesności

Obiekt ten będzie większy niż niejedna fabryka. Szesnaście prostokątnych budynków ustawionych w nienaganej symetrii. Przewyższający inne, pod względem automatyzacji. Całość ma obsługiwać zaledwie 20 ludzi. Jeśli dodać, iż będzie to jedna z tych nowoczesnych inwestycji, które po VI Zjeździe partii zwykło się określać mianem priorytetowych, nie trudno pojąć dlaczego już obecnie, we wstępnej fazie realizacji, ferma tuczu przemysłowego Kadłubek, stanowi przedmiot nieukrywanej dumy władz powiatu.

Pół kilometra za Trzcianką skręcamy w polną drogę. Teren tu lekko pofalowany i piaszczysty. Od zachodu i północy zamykają horyzont grunty orne. Od wschodu, rozrzucone wzdłuż nieregularnej linii szosy Piła — Trzcianka, ciągną się, przykuwające wzrok świeżością młodej zieleni, pasma łąskie.

Dyrektorskie marzenia

Dyr. Bogumiłowi Stanisławskiemu z trzcianeckich PGR ja wita się ta ferma już od dawna. Ujrzał taką podczas wycieczki w CSRS. Odtąd widział ją oczami wyobraźni. Za lokalizacją tego rodzaju obiektu w Trzcianieckim przemawiała ekonomiczna kalkulacja. Fakt ten, jak również nowe podejście do potrzeb wsi ze strony państwa, przyobleczyły marzenia dyrektorskie w realne kształty. Zdecydowano się na zakup odpowiedniej dokumentacji. Znalezione ją w zachodniemieckiej firmie Holz.

Pierwsza szufla betonu poszła w połowie marca, a efekty już widoczne. — Mówiąc o inż. Stanisław Bialecki z obornickiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego, wskazuje równe rzędy

fundamentów przyszłych budynków. Dobre wyniki osiągnięto dzięki koncentracji sił i środków. Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego nie poskapiło sprzętu, na miejscu zorganizowano produkcję prefabrykatów, w niektórych budynkach położono już posadzki, zaś pod nimi warstwy przeciwwilgociowe i ocieplające.

Dokumentacja: „Roboty montażowe nie mogą być prowadzone podczas opadów deszczu,



Wspólnie z Wojewódzkim Komitetem Frontu Jedności Narodu w Poznaniu podjęliśmy opracowanie serii reportaży i artykułów, poświęconych ludziom i faktom — w powiatach, miastach, i wsiach Wielkopolski. Są one dokumentem inwencji i zaangażowania obywateli oraz środowisk na rzecz wcielania w życie programu rozwoju kraju, uchwalonego przez VI Zjazd PZPR i przyjętego w Deklaracji Wyborczej FJN za podstawę działania wszystkich obywateli. Dzisiejsza pozycja dotyczy inicjatywy mieszkańców powiatu

TRZCIANKA

śniegu i mgły, powodujących zmniejszenie widoczności. Wiatromierz nie może wskazywać więcej niż 5 st. w skali Bauftorta.

Deszcz. Warunki jak na budowie, nie najlepsze. Czasami ktoś zaklinie głośno, grzęzną w błocie. Mimo to nikt nie myśli o opuszczeniu nawet na chwilę miejsca pracy. Czas nagli — w grudniu termin rozpoczęcia eksploatacji.

Cieszy się na nią Witold Białynicki — główny zootechnik trzcianeckich PGR i I sekretarz Komitetu Zakładowego partii. — Tutaj, objaśnia, powstaną 2 budynki chlewni hodowlanych i budynek dla odstawianych prosiąt, tuż obok 3 budynki dla tuczu wstępnego i 5 budynków dla tuczu końcowego. Nieopodal rosną budynki administracyjny i paszarni.

Nie zapomina się też o potrzebach mieszkaniowych przyszłej załogi. Dla niej właśnie stawia się okazały dom, wyposażony w kuchnię gazową, kanalizację, łazienki.

Inna „republika”

Jeśli ferma, to nie tylko budynki, ale i silosy. Nastrożone pretami zbrojeń, groźne niczym gigantyczne jeże. Każdy z nich będzie miał prawie 7 metrów wysokości i 14 metrów

średnicy. Wykonawca PBR Chodzież.

— Ci z Chodzieży, to prawie inna republika — pokpiwa sobie z sąsiadów inż. Bialecki.

— Bo nasza praca jest trudniejsza. Nie jak u was — odcinają się Ryszard Niedopyta i Bogdan Polczyński.

— Ta budowa to dla nas jak by poligon doświadczalny. Nie typowa dla przedsiębiorstwa. A przecież chcemy się z niej nienagannie wywiązać. I silosy przed czasem wybudować.

— Warunki socjalne? Owszem, dobre. Barak został zbudowany jak należy. Jest stolówka, szatnia, ciepła woda. Mamy sklepik. Wszakże Gminna Spółdzielnia zaopatrzenia go z „różnym skutkiem”.

Ogarniam wzrokiem raz jeszcze okolice, usiłując przewidzieć, na ile zmieni się krajobraz. Projekt tuczarni gwarantuje postawienie odpowiednich zbiorników ściękowych, nie dojdzie zatem do zanieczyszczenia środowiska.

— Wszystko tu jest zaprojektowane z głową — mówi sekretarz Białynicki, jakby odgadując moje myśli. — Drzewostan i roślinność pozostaną nienaruszone. Będzie można jak co roku, na jesieni w okolicznych lasach prawdziwki zbierać.

Awans stwarza obowiązki

Tuczarnia Kadłubek to po niekąd trzcianecki akces do nowoczesności. Oznaczający, że i w tym do niedawna niedoinwestowanym rejonie rolniczym Wielkopolski coś się zmienia. Tak to przyjęła liczna organizacja partyjna w miejscowych PGR-ach, które — przypomnijmy — zajmują 33 procent obszaru uprawnego. A więc areał największy ze wszystkich powiatów województwa.

Oczywiście taki awans stwarza dodatkowe obowiązki. Hodowlę 20 000 tuczników rocznie, trzeba bowiem zabezpieczyć od strony paszowej. Toteż już w bieżącym roku zwiększa się o 600 ha areał uprawy ziemniaków, poza tym na 16 000 ha zakłada deszczownię. Zdradźmy bowiem również tę tajemnicę, że w najbliższych planach trzcianeckich PGR są jeszcze także dwie bukiacznice.

Sporo cennych inicjatyw podejmuje się w Trzcianieckim. Inspirowanych przez Komitet Miejski PZPR, działaczy Frontu Jedności Narodu. Jednak budowę tuczarni wymienia się na pierwszym miejscu — wiadomo, inwestycja najpilniejsza. Przyniesie ona konkretne rezultaty w postaci lepszego zaopatrzenia w mięso. Jest jednak także przykładem tego jak dzisiaj rozwija się pewne sprawy. Tak jak w każdej innej dziedzinie gospodarki, postęp w hodowli zależy od nowoczesności. Praktyka pokazuje, że prawdę tę obecnie lepiej pojmujemy.

JERZY WALASEK

NASZE ROZMOWY

Tropikalny egzamin PFMŻ

— Przecież jest pan konstruktorem, a nie fachowcem od handlu zagranicznego?

— Toteż nie do mnie należały sprawy handlowe. Tym zajął się „Motoimport”. Moim zadaniem było pokazanie przyszłym użytkownikom za sady obsługi naszych maszyn

— Jakże były wyniki tych prób?

— Trochę na indyjskie żniwa się spóźniłem. Trwają one tam w marcu i kwietniu, w zależności od części kraju. Nasza wiązka zdała egzamin w północnych stanach, gdzie pszenica jest podobna do naszej. W środkowych rejonach Indii natomiast pszenica rośnie tylko do wysokości 30 cm i tam, niestety, maszyna nie znajduje zastosowania. Indie mają, podobną do naszej, strukturę gospodarstwa. — W sumie przeważają 7—8 hektarowe. Właśnie w takich gospodarstwach, zbyt małych do stosowania kombajnu, a za dużych na ręczny zbiór, mogą

znaleźć zastosowanie nasze maszyny.

— Jak wyglądała obecnie żniwa w Indiach?

— Przeważnie stosuje się pracę ręczną. Zboże jest po prostu wyrwane (kosy nie spotkałem nigdzie). Lepiej jest z młóceniem. W Indiach produkuje się małe młocarnie napędzane silnikami elektrycznymi. Dość rozpowszechnione są też traktory — często na polach spotkać można polskie „Ursusy”.

— Służbowo odwiedzał pan także inne dalekie kraje.

— Z takim samym zadaniem jak podczas ostatniego wyjazdu byłem trzy lata temu w Egipcie. Odwiedzałem też kilka razy Związek Radziecki, Węgry, NRD, byłem na kilkumiesięcznym stypendium w USA.

— Czy doświadczenia z tych wyjazdów przysiadają się?

— Oczywiście. Dla konstruktora ogromną wagę ma poznanie warunków, w których maszyna ma pracować.

Konfrontacja z praktyką, jakże przecież różną od naszej krajowej — pozwala na przystosowanie maszyny do pracy w kraju importera. Przy okazji takich wyjazdów zobaczysz też można rozwiązania firm konkurencyjnych. Porównanie takie bardzo pomaga konstruktorom.

— Na zakończenie może kilka słów o zakładzie. Co złożyło się na tak wielki sukces załogi, że otrzymuje dzisiaj na własność ministerialny sztandar?

— Podstawą było chyba szeroko rozwinięte współzawodnictwo wewnątrzzakładowe. Mamy przecież ponad dwieście brigad pracy socjalistycznej. Zadbano też o nas — mamy niebagatelne osiągnięcia w urzędowaniu zaplecza socjalnego. To, łącznie z rzetelną i ofiarną pracą całej bez wyjątku załogi, złożyło się na dobre i trwałe wyniki produkcyjne.

— Można więc spodziewać się, że za trzy lata obok tego sztandaru stanie następny? — Dołożymy wszelkich sta-

Uzdrowisko Kudowa Zdrój

Uzdrowisko Kudowa Zdrój, gdzie leczy się schorzenia serca i układu krążenia, dysponuje dobrze wyposażonym zakładem przyrodolecznictwa, różnorodnymi wodami mineralnymi pitnymi oraz służącymi do kąpieli kwasowodowych. Po zabiegach leczniczych kuracjusze mają do dyspozycji pomieszczenia rekreacyjne i rozrywkowe m. in. kawiarnię „Kosmiczną”, „Piekietko”, Klub Ruchu oraz piękny Park Zdrojowy.

Na zdjęciu: sanatorium „Polonia” w Kudowie Zdroju. CAF — Tymiński

Wszechstronna debata związkowców

Od stycznia do pierwszych dni czerwca br. trwała pierwsza część kampanii sprawozdawczo — wyborczej związków zawodowych.

Debata wielkopolskich związków była wszechstronna i rzeczowa. Przyczyniło się do tego m. in. dobre przygotowanie wielu zebrań sprawozdawczo-wyborczych: skrupulatne opracowanie materiałów sprawozdawczych przez ustępujące władze związkowe (gdzieś niedługo sprawozdania wręczono delegatom kilka dni przed konferencją) oraz informacji kierownictw administracyjnych o realizacji programów poprawy warunków pracy, wykonawstwie zadań gospodarczych 1971 roku oraz o planach w tej dziedzinie na rok bieżący.

Na kanwie tych materiałów oraz własnych spostrzeżeń i refleksji dyskutanci omówili wiele problemów bytu i produkcji, przy czym sformułowali tysiące konstruktywnych wniosków. Stwierdzając, że słuszną jest teza iż rozwiązanie szeregu problemów społeczno-bytowych wymaga wypracowania odpowiednich środków, dyskutanci krytykowali utrudniającą rzetelną robotę zjawiska w sferze organizacji pracy a także w dziedzinie stosunków międzyludzkich, zaopatrzenia materiałowego. Zatrudnieni w transporcie handlowym i spółdzielczym postulowali likwidację arytmií dostaw towarów, drogowcy z powiatu wyciągnęli zarządów dróg lokalnych domagali się sprawniejszych niż obecnie narzędzi i urządzeń, energetycy domagali się poprawy zaopatrzenia w części zamiennych, metalowcy piętnowali marnotrawstwo materiału spożywczego, członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego domagali się samokształcenia i upowszechnienia doświadczeń nauczycieli-nawigatorów.

Pocześnie miejsce zajęła w dyskusji ocena programów poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych. ramach funkcjonowanie prze-

Nie negowano znacznego postępu, jaki nastąpił w tych dziedzinach dzięki wykonaniu zamierzeń programowych, jednakże zdaniem wielu dyskutantów niedostateczna jest jeszcze troska na co dzień o sprawy bhp. Brak odpowiedniej liczby szafek odzieżowych, brud w pomieszczeniach sanitarno-higienicznych i stolówkach, bałagan w halach produkcyjnych, tolerowanie wadliwych, niebezpiecznych metod pracy — wiele tego typu przykładów wymieniono w dyskusji podkreślając, że jakkolwiek zaniedbania te są na ogół łatwe do usunięcia to jednak gdzieś niedługo od lat nie są usuwane. Można je nazwać sprawami-bumerangami. Oczywiście nie występują w każdym zakładzie pracy. Inaczej ma się natomiast rzecz z odzieżą roboczą i ochronną.

W tegorocznej kampanii sprawozdawczo-wyborczej — podobnie zresztą jak w poprzednich — bardzo nieliczne były zebrania, na których nie mówiono by źle o odzieży roboczej. Pocztowcy i kolejarze narzekali na kiepską jakość mundurów — służbowych (przy czym kolejarze również na nie terminowe ich wydawanie), drogowcy stwierdzili, że brak fartuchów i czapek zimowych, a buty filcowe są do niczego, handlowcy domagali się podjęcia produkcji odzieży ochronnej z włókien syntetycznych w pastelowych kolorach. Po wszechnie uznano, że normy zużycia odzieży roboczej i ochronnej są nieżyłowe. Dotyczy to również norm, które obowiązują od niedawna.

Członkowie ZZ Pracowników Służby Zdrowia i Związku Nauczycielstwa Polskiego, a także szeregu innych związków skupiali wiele uwagi na problemie mieszkaniowym. Zgłosili szereg wniosków dotyczących budownictwa, także domów jednorodzinnych, rozdziału mieszkań, gospodarki funduszem mieszkaniowym.

Ochrona zdrowia, a w jej ramach funkcjonowanie prze-

mysłowej służby zdrowia i systemem czasów również znalazły się w ogniu krytyki. Postulowano lepsze wykorzystanie miejsc w ośrodkach wypoczynkowych i zwiększenie liczby skierowań na wczasy rodzinne. Kolejarze krytycznie mówili o tzw. wczasach wago nowych.

Kolejarze-związkowcy rozpatrzyli projekt (Zarząd Główny ZZK) utworzenia przy każdym węźle jednej rady zakładowej (obecnie jest kilka, a nawet kilkanaście). Negatywnie projekt ten został oceniony przez załogę Węgla-Poznań, która stwierdziła, że innowacja grozi rozluźnieniem więzi między pracownikami, a radą zakładową ze względu na zbyt wielki zakres jej działania. W rezultacie ZG ZZK wprowadził nową strukturę jej dyne eksperymentalne w nie których jednostkach PKP województwa gdańskiego.

Ogólnie rzecz biorąc, dotychczasowy styl działania rad zakładowych i innych ogniw związkowych nasuwał sporo uwag uczestnikom obrad. M. in. krytycznie oceniono współdziałanie rad zakładowych z mężami zaufania i społecznymi inspektorami pracy a także zaabsorbowanie rad czynnościami typu administracyjnego. Ocena ta znalazła odbicie w wynikach wyborów nowych władz związkowych. Ponownie wybrano około 60 procent dotychczasowych członków rad zakładowych i około 40 procent dotychczasowych członków niższych ogniw związkowych.

Tyle w ogromnym skrócie o I części kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Czerwiec (po czwarty od 10 bm.) upłyne pod znakiem konferencji zarządów okręgów branżowych związków zawodowych. Krajo we jżady tychże związków odbędą się we wrześniu i październiku. W połowie listopada br. ma się natomiast odbyć VII Kongres Związków Zawodowych.

M. L.

CYBERNETYKA W GÓRNICTWIE

W lipcu br. dostarczy pierwszą produkcję zabrzański zakład cybernetycznych kompleksów górniczych — nowa placówka zakładów konstrukcyjno-mechanicznych przemysłu węglowego. Jest to niezwykle ważne przedsięwzięcie dla przyspieszenia tempa mechanizacji i automatyzacji naszego przemysłu węglowego. Dobiegają aktualnie końcowe prace przy budowie i wyposażeniu w nowoczesny sprzęt tego obiektu. Warto podkreślić, iż zorganizowany został on zaledwie w ciągu jednego roku.

W zabrzańskim zakładzie produkowane będą cybernetyczne kompleksy ściana we — najnowocześniejsze, w pełni zmechanizowane i automatyzowane urządzenia do eksploatacji podstawowych odcinków górniczego frontu wydobywczego, jakim jest ściana węglowa. W skład takiego kompleksu wchodzi m. in. zmechanizowana obudowa ścianowa, kombajn KWB-3 DS, wzmocniony przenośnik ścianowy typu „Zofiówka”, przenośnik „Grot”, specjalny pociąg odstawczy, aparatura oświetleniowa ścianowa i in.

W bieżącym roku zakład cybernetycznych kompleksów górniczych w Zabrzu wykona dla kopalni „Lenin” pierwszy tego typu zestaw maszyn i urządzeń oraz rozpoczęcie produkcję dwóch następnych. Równocześnie prowadzi on będzie prace wdrożeniowe nowoczesnych urządzeń w naszych kopalniach, działalność konsultacyjną i badawczo-konstrukcyjną. (PAP)

Inżyniera Ludwika Jankowskiego — zastępcę głównego konstruktora Poznańskiego Fabryki Maszyn Żniwnych — nie jest łatwo złapać na chwilę rozmowy. Wreszcie udało mi się ukraść rozmówcy godzinę dzieloną jednak na przygotowania do służbowego wyjazdu. Za dwie godziny pociąg do Lublina...

— Pracuje pan w najlepszym zakładzie przemysłu maszyn rolniczych w kraju...

— Można chyba tak powiedzieć skoro już po raz trzeci nasza fabryka zdobywa we współzawodnictwie sztandar Ministra Przemysłu Maszynowego i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców.

— Jest w tym sukcesie i pana udział.

— Tak jak każdego członka załogi.

— Chyba jednak trochę inny. A poza tym przepłatając egzotyka. Należy pan chyba do największych „podróżników” w swoim zakładzie?

— Tak się składa, że istotnie zwiedziłem kawał świata, reprezentując interesy PFMŻ. Ostatni, półtoramiesięczny pobyt w Indiach miał przynieść rozeznanie możliwości eksportowania tam naszych wiązań ciągnikowych Wc-5. Wyślaliśmy dwie próbne maszyny.



Ludwik Jankowski: „Dla konstruktora ogromną wagę ma poznanie warunków, w których maszyna ma pracować...”
Fot. — E. Kitzmann

Rozmawiał: JAN KORZENIEWSKI

BANK POLSKA **KASA OPIEKI**

ZAWIADAMIA O URUCHOMIENIU
PUNKTU SPRZEDAŻY
towarów eksportu wewnętrznego

- w KALISZU, ul. 3 Maja 21
- w GORZOWIE Wielkopolskim, ul. Marcinkowskiego 1.

POLECAMY TOWARY KRAJOWEJ
PRODUKCJI EKSPORTOWEJ

oraz ZAGRANICZNEJ.

Sprzedaż za waluty wymienialne i bony
towarowe Banku PKO.

ZAPRASZAMY — ŻYCZYMY
POMYŚLNYCH ZAKUPOW

342-K2

Powiatowa Spółdzielnia Pracy
Usług Wielobranżowych w Poznaniu,
ulica Szczytnieckiej 3

POSZUKUJE LOKALU MUROWANEGO

krytego blachą lub dachówką
o powierzchni 70 — 100 m²
na magazyny środków chemicznych.

M4290

Pracownicy poszukiwani

Zakład Doswiadczalny przy Centralnym Laborato-
rium Akumulatorów i Ogni, Poznań, ul. Gdynska 10,
tel. 720-75 — zatrudni zaraz:

- FREZEROW,
- TOKARZY,
- ŚLUSARZY.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla
przemysłu metalowego.

Zgłoszenia przyjmuje oraz wszelkiej informacji
udziela Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawo-
dowego, II piętro, pokój 202. 5087-K1

Spółdzielnia Inwalidów „JEDNOSC” w Poznaniu,
ul. Dąbrowskiego 97E — zatrudni zaraz następują-
cych pracowników — inwalidów:

- 5 SZEWCOW.
- 5 UCZNIOW w branży obuwniczo - cholewkar-
skiej
- 3 KALEŃNIKOW.
- 5 UCZNIOW w branży kaletniczej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Spółdzielni,
5140-K1

Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Mecha-
nizacji Rolnictwa w Poznaniu, Składowa 4 — zatrud-
ni od 1 lipca 1972 r.

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO w POM Wolsztyn.

Mieszkanie zapewnione.
Wymagane wykazanie wyższe lub średnie
praktyka na kierowniczych stanowiskach.
Warunki płacy wg układu zbiorowego do omówie-
nia. 13713g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
6 czerwca 1972 r. po długiej i ciężkiej chorobie
odszedł od nas, przeżywszy lat 60, nasz ukocha-
ny brat, wujek i szwagier

HENRYK MAZUR

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 czerwca 1972 r.
o godz. 14.50 w Poznaniu na cmentarzu na Ju-
nikowie.

W smutku pogrążeni

siostra, brat i rodzina

16528g

Dnia 4 czerwca 1972 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., moja kochana siostra, szwa-
gierka i ciocia

STEFANIA BOGUSŁAWSKA

z domu Tuliszka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Gwiazdźdista 9.

16506g

Dnia 4 czerwca 1972 roku zmarła pracownica
ADM-3 DZBM - Grunwald

KRYSTYNA ZIÓLKIEWICZ

Rodzinie Zmarłej wyrazi głębokiego współ-
czucia składa

Rada Zakładowa — Dyrekcja
oraz współpracownicy
Dzielnicy Zarządu Budynków Mieszkalnych
Poznań - Grunwald 5300-K1

Dnia 6 czerwca 1972 r. zmarł nagle w Bogu,
przeżywszy lat 51, ukochany mąż i ojciec

MIECZYSLAW SZWAJCA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 czerwca
1972 r. o godz. 11.55 na Junikowie,

o czym zawiadamiają stroskani

żona, córka i synowie

Poznań, Za Bramką 4 m. 3.

16588g

† Dnia 5 czerwca 1972 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 40, mój naj-
droższy mąż, brat, szwagier zięć i wujek

STEFAN PRZYBYŁ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Osiedle Piastowskie 58 m. 33.

16551g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań & Grunwald 13. Redaguje kolegium: Olgierd Błażewicz (zastępcę redaktora na-
czelnego), Józef Deresiewicz (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski.
• Telefon: centrala 900-41, jacy wszystkie działy Informacje dla Czytelników — dział łączności & Czynelnikami — 657-13. Redaktor naczelny — 454-09.
Zawodna — 457-18. Sekretarz redakcji — 454-09. Sekretariat — 454-09. Dział Między — 454-09. Redakcja pocztowa — 454-31.
• Właściciel: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe PWS „PRASA” • Biuro Ogłoszeń — Poznań Grunwald 19, telefon: 659-16 i 600-41. Za treść i terminy
drukowania redakcja nie odpowiada. • Reklamistów nie zamawiać, nie wracać. • Druk: PZG im. M. Kasprzaka, Poznań Złoty
Kłosa 3. • Prenumerata: wplatę bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł), półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przysyła: do dnia 10 miesiąca poprzedzającego
okres prenumeraty — za pośrednictwem banknotów PKO — PUPI „Ruch”. Poznań Złoty Kłosa 3, na konto PKO nr 122-6-21131; do dnia 15 poprzedza-
jącego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-1

Poznańskie Zakłady
Sprzętu Ortopedycznego w Poznaniu
ul. Przemysłowa 15/17

przyjmą chłopców.

w wieku od 14—16 lat na uczniów
w nauce zawodu:

- ŚLUSARZA - MECHANIKA
ORTOPEDYCZNEGO,
- BANDAŻYSTY ORTOPEDEYCZNEGO,
- OBUWNIKA ORTOPEDEYCZNEGO,
- STOLARZA ORTOPEDEYCZNEGO.

Warunkiem przyjęcia do zakładów jest posła-
danie świadectwa ukończenia 8-klasowej szkoły
podstawowej.

Wynagrodzenie, odzież ochronna i inne świad-
czenia wg obowiązującego branżowego zbioro-
wego układu pracy.

Zgłoszenia przyjmuje sekcja osobowa, pok. 114
w godzinach od 11—14. 4528-K1

Zarząd Spółdzielni Pracy
Zegarmistrzowsko - Złotniczo - Optycznej,
Poznań, plac Wolności 5

zawiadamia, że z dniem 1 czerwca 1972 r.
zmienia nazwę Spółdzielni na:

SPÓŁDZIELNIA PRACY „JUWELIA”
w Poznaniu.

Adres, telefon i konto bankowe
pozostają bez zmian.

4723-K1

Nieruchomości

Sprzedam parcelę 600 m²
uzbrojoną z materiałem,
petla Junikowo. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 16604g.

Sprzedam 8 móg ziemi
pszenno - buraczanej z
ogrodem, zabudowaniami
gospodarczymi i domkiem
jednorodzinny, nadające
się na ogrodnictwo, 60
drzew, cena do uzgodnie-
nia, na listy nie odpowiada
dam. Józef Pawlak, Krzy-
żanowo, poczta Maniech-
ki, pow. Śrem. 13842g

Sprzedam parcelę 1000 m²
(zadrzewiona) — Osiedle
Warszawskie. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 13868g.

Sprzedam parcelę 1,151
m², uzbrojoną w Starole-
ce. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 13840g.

Sprzedam pięknie położo-
ny dom murowany, 6-iz-
bowy, z ogrodem 30 a, w
Mszanie Dolnej koło Rab-
ki. Oferty 89364 „Prasa”,
Kraków, Wiślna 2. 401-K2

Sprzedam dom piętrowy
jednorodzinny z zabudo-
waniami gospodarczymi i
stan dobry mieszkanie
wolne. Klecko, powiat
Gniezno. Oferty 23180 —
Wrocław „Prasa” Podwa-
le 62. 396-K2

Sprzedam 6 ha ziemi, do-
brze klasy, 18 km od Po-
znania. Cena 20 tys. i ha.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 13876g.

Sprzedam dom mieszkal-
ny, zabudowania gospo-
darcze, 2,50 ha ziemi, moż-
liwość dokupienia grun-
tów z PFZ, 2 km od Wa-
growca, Stanisław Gra-
czyk, Rgielsko, pow. Wa-
growiec. 13884g

Domem jednorodzinny z
ogrodkiem w Kobylnicy,
zamienię za dopłatą na
mieszkanie własnościowe
lub wyłączone w Pozna-
niu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 13883g.

Sprzedam parcelę budowl-
ną, Osiedle Warszaw-
skie, przy tramwaju. O-
ferty — „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 13893g.

Kupię domek jednorod-
zinny z wygodami w Ko-
ninie lub Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 13901g.

Sprzedam parcelę przy ul.
Dąbrowskiego, wolna za-
budowa. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 14028g

Sprzedam dom jednorod-
zinny piętrowy. Nowic-
ki, Psarskie 96, powiat
Śrem. 14067g

Atrakcyjny domek letni,
pięknym ogrodem, Pusz-
czykowo — sprzedam. O-
ferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 14107g

Sprzedam dom dwuro-
dzinny, 1 ha ziemi, Kie-
rzek — Gierlatowo, pocz-
ta Nekla, pow. Września.
14133g

Sprzedam dom jednorod-
zinny z ogrodem — 2,500
m², Kostrzyn Wlkp., ul.
Cmentarna 5. 14134g

Sprzedam dom jednorod-
zinny 4 pokoje, dwie ku-
chnie, działka 40 arów
Paulina Wachalewska —
Kobylin, ul. 1 Maja 11. 398-K2

Różne

Garaż murowany przy ul.
Dąbrowskiego 102 — za-
mienie na garaż w cen-
trum Poznania. Zgłosze-
nia: Poznań, Czerwonej
Armii 29 m. 4 — Pracow-
nia Obuwa. 14079g

† W dniu 6 czerwca 1972 r. zmarł po niezwykle
pracowitym życiu, opatrzony Sakramentami
św., w wieku 68 lat, ukochany mąż i ojciec, śp.

JÓZEF DERESIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm.
o godz. 17 na cmentarzu na Starolece.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi

Poznań, ul. Woźna 78 m. 4. 16552g

† Dnia 6 czerwca br. zmarł nagle i niespodzie-
wanie po długim i pracowitym życiu w wie-
ku lat 72, nasz najdroższy brat i niezapomniany
wujek, śp.

JÓZEF WIETRZYKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
8 czerwca br. o godz. 15 na cmentarzu na Mi-
łostowie.

Krewnych i przyjaciół powiadamia
w imieniu bólem dotkniętej rodziny

ks. Aleksy Wietrzykowski

16519g

† Dnia 7 czerwca 1972 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 90,
najdroższa nasza matka

MARIA OBRAPALSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm.
o godz. 16.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Pogrzeb w głębokim smutku

syn i synowa

Wojska Polskiego 13.

16590g

† Dnia 5 czerwca 1972 r. zmarł nagle mój naj-
droższy mąż, ojciec, teść i dziadek, w wieku
lat 47

MARIAN CYBULSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 16.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córka, zięć, wnuczki

i rodzina

16491g

Sport Sport Sport

R. Blaszką AZS i Hoffmann NRD

Piłka ręczna

zwycięzcami w regatach MTP

Po czterech dniach zaciętej rywalizacji odbyły się wczoraj ostat-
nie wyścigi regat z okazji MTP w klasach Finn i FD. Środa nie
przyniosła większych zmian w czołówce — zwycięzcy zostali za-
wodnicy, którzy od początku zajmowali czołowe lokaty.

Wśród 68 jachtów, które ukoń-
czyły najcięższą obwodową klasę
Finn, jeden przyszedł do mety z
kompletnie potrzaskanym dzo-
bem. Pomimo poważnej awarii
utrzymał się wśród najlepszych

Górnik liderem

Najważniejsze mecze środowej
kolejki spotkań piłkarskich o mi-
strzostwo ekstraklas rozegrano w
Zabrze i Warszawie. Dwie naj-
sze aktualnie drużyny w tabeli

Górnika i Legia wygrały swe me-
cze. Zabrze po doskonałym wy-
stępie w finale Pucharu Polski,
tym razem grał słabiej i z dużym
trudem pokonał stołeczną Gwar-
dię (3:2). Piłkarze Legii po dobrej
grze wygrali bez większego tru-
du z przechodzącym kryzys formy
Ruchem Chorzów 2:0. Bardzo do-
brze spisała się mielecka Stal, któ-
ra w Rzeszowie zwyciężyła swą
imienniczkę 2:0 i wysunęła się na
trzecie miejsce w tabeli. Niespo-
dzianką było zwycięstwo outside-
ra tabeli Szombierki Bytom nad
Odrą w Opolu 2:0 i Pogoni Śce-
cin, która w tym samym stosun-
ku pokonała Zagłębie Wałbrzych.

Górnik — Gwardia 3:2

Legia — Ruch 2:0

LKS — Zagłębie Sosn. 1:1

Odra — Szombierki 2:0

Pogoń — Zagłębie Wałb. 2:0

Polonia — Wisła 1:1

Stal Rzesz. — Stal Mielec 0:2

TABELA

1. Górnik	33:13	39—21
2. Legia	28:16	30—15
3. Stal Mielec	27:17	25—17
4. Zagłębie Sosn.	27:17	25—21
5. Ruch	25:19	40—28
6. Gwardia	25:19	24—15
7. Odra	23:21	21—21
8. Zagłębie Wałb.	23:21	18—18
9. Wisła	21:23	22—26
10. Polonia	19:25	17—27
11. Pogoń	16:30	18—23
12. Stal Rzesz.	15:29	14—25
13. LKS	13:28	20—32
14. Szombierki	13:31	18—36

II LIGA
Garbarnia — Motor (Lublin) 2:2
(ot)

**Wojaże poznańskich
łuczników**

W dniach 9—11 bm. odbędą się
zawody łuczników o drużynowe mi-
strzostwo Polski (III seria), zespó-
ł I i II ligowych.

Pierwszy zespół poznański Sur-
my w pełnym składzie startuje w
Trzebieży, drugoligowcy w tym sa-
mym terminie wystąpią w Byd-
goszczy. Dla czołówki wielkopols-
kiej będzie to sprawdzian formy
przed turniejem w Wilnie w dniach
22—26 bm. Do udziału w tych spot-
kaniach przewidziani są: K. Suss,
J. Malyszko, M. Popielewski, A.
Mroczkowski, J. Waskowiak, K.
Jureczka, D. Kozak, A. Gacek i
K. Kollarz. (x)

W SZYBOWCOWYCH

MISTRZOSTWACH — PRZERWA

W odbywających się Lesznie
Wlkp. szybowcowych mistrzost-
wach Polski trwa nadal przerwa.
Z powodu niesprzyjających
warunków atmosferycznych, rów-
nież i w środe nie udało się roze-
grać kolejnej konkurencji. (ot)

† W dniu 6 czerwca 1972 r. zmarła moja naj-
ukochańsza żona, po krótkich lecz ciężkich
cierpieniach, namaszczona Olejami św.

PRAKSEDA SZULDA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 czerwca
br. o godz. 15 na cmentarzu przy ulicy Płat-
kowskiej.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, syn, synowa i rodzina

Poznań, Napoleńska 92.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 16549g

† W dniu 6 czerwca 1972 r. zmarł nagle, prze-
żywszy lat 60, mój ukochany mąż, ojciec,
teść i dziadek

FRANCISZEK MYTKOWSKI

mistrz piekarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 czerwca 1972 r.
o godz. 16.30 na cmentarzu na Starolece.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Starolecka 43 m. 1.

16546g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
6 czerwca 1972 r. odszedł od nas za zawsze
mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek i brat,
przeżywszy lat 67

WŁADYSŁAW JARZEMBOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Staszica 6 m. 2.

16562g

**Poznanianki
mistrzyniami Europy**

Sukcesem Polski zakończyły się
rozgrywane w pierwszych dniach
czerwca mistrzostwa Europy w
piłce ręcznej szkół średnich. Tur-
niej ten ma już dziesięcioletnią
tradycję a w tym roku odbył się
w Wiesbaden (NRD).

Polska uczestniczyła w nim już
dwukrotnie, zaś w tym roku nasz
kraj reprezentowały dziewczęta z
MKS Jeżyce, trenowane przez
Jędrzeja Zarebę, nauczyciela Szko-
ły Podstawowej nr 71, wielkiego en-
tuzjasty piłki ręcznej. Zespół
MKS-u wystąpił na mistrzostwach
w następującym składzie: Renata
Kubanek, Alina Szydłowska, Ja-
dwiaga Kuraz, Renata Perzyńska,
Mirosława Pakula, Barbara Per-
czak, Ewa Nejno, Małgorzata Za-
kowska, Elżbieta Barakiewicz, Ma-
riola Włodarczyk, Iwona Szela i
Elżbieta Portala.

W turnieju grały zespoły Jugo-
sławii, Holandii, Włoch, Francji,
Austrii, Berlina Zachodniego, a
barw NRF broniła reprezentacja
szkolna z Wiesbaden. Rozgrywki
odbyły się w dwu grupach, w
pierwszym meczu Polki przegrały
z Francją 4:5, w następnych poko-
nały zespoły Austrii i Wiesbaden.
W meczu finałowym ponownie
spotkały się zespoły Francji i Pol-
ski, jednak ten mecz zakończył
się zwycięstwem naszych dzie-
wcząt 10:3. Drugie miejsce w tur-
nieju zajęła Francja, trzecie Ho-
landia, czwarte Jugosławia.

</

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Wincenty i przyjaciółka znakomitych mężów”. NOWY — g. 19 „Córki pod kluczem”. OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza” (przedstawienie zamknięte). OPERETKA — g. 19 „Piękna Helena”. MARCINEK — g. 11 „Z nami przystęp”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Pamiętnik szalonej gospodyni” (USA 18 l.). KINO DOBRYCH FILMÓW PAŁACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Na samym dnie” (NRF-USA 18 l.). APOLLO — g. 10, 13 „Tora! Tora! Tora!” (ameryk.-jap. 14 l.). g. 16.30, 19.30 „Hello, Dolly!” (USA 14 l.). BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Piękna nie chce milczeć” (wł. 16 l.). GONG — g. 10, 12, 16 „Szaleniec z IV laboratorium” (fr. 14 l.). g. 18 „Dozłotać zmroku” (USA 16 l.). GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Oficerowie” (radz. 14 l.). GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Hibernatus” (fr. 11 l.). KOSMOS — g. 17 „W krainie dzikich zwierząt” (radz. 11 l.). g. 19.30 „Gott mit uns” (jap. 16 l.). MALTA — g. 16 „Unkas, ostatni Mohikanin” (rum. 11 l.). g. 18, 20.15 „Lola” (wł. 16 l.). MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Cytadela odpowie” (bułg. 16 l.). PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Bądź w porcie noca” (USA 14 l.). RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Zwariowany weekend” (fr. 11 l.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 15 „Pippi” (szwedz. 7 l.). g. 17, 19.30 „Piękna nie chce milczeć” (wł. 16 l.). SCALA — g. 16, 18, 20 „Wielka miłość” (fr. 14 l.). WARTA — g. 10, 12.30, 15 „Walec karowy” (USA 14 l.). g. 17.30, 20 „Narkotyk” (fr. 18 l.). WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Erotissimo” (fr. 16 l.). WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Smak zemsty” (hiszp. 16 l.). WRZOS (Lubon) — g. 18 „Ucieczka” cz. I i II (radz. 14 l.). WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Ostatni termin” (USA 16 l.). FOTOPLASTIKON — g. 13-20 „Londyn cz. II — Rodzina Królowska”. Plac przy ul. Marchlewskiego (za Operetką) — Czeskie Wesołe Miasteczko Pardubice — g. 16-22.

DYŻURY

SZPITAL: interny, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walek Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33. Pogotowie Ratunkowe: 20. Poznań (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne: tel. 99; nagłe zachorowania w domu: tel. 55-00-46; porady lekarskie: tel. 537-35; dla pow. poznańskiego: tel. 566-66. Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51. Apteki: Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska Starolecka 78 (dyżury nocne): Marcinkowskiego 11 (cała doba). Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.08 Reportaż: 8.16 Mel. na zamówienie: 8.25 Co słychać w Polsce... na świecie: 8.30 Bezpieczeństwo na jezdni: zalezy od nas samych: 8.40 Proponujemy. Informujemy. przypominamy: 9 Dla kl. III i IV „Lato”. Cykl: od słowa do słowa: 9.20 Suity polskich współczesnych kompozytorów: 10.05 „Twierdza” (fragm. 8 pow.): 10.25 Trubadurzy polskiej piosenki: 10.50 Technika na co dzień — felieton: 11 Trubadurzy franc. piosenki: 11.20 Rozrywka transkrypcje arii: 11.50 Poradnia Rodzinna: 12.25 Z olsztyńskiego fonoteki muzycznej: 13 Z życia ZSRR: 13.20 Na swojska nutę: 13.40 Wieści, listy, tanie: 14 Witryna poetycka — Nowości Wydawnictwa „Iskry”: 14.10 „Rok Moniuszkowski na antenie PR: 14.30 „Z estrady i scen operowych naszych sąsiadów”: 15.05 Godzina dla dzieci: 15.45 Chłopcy: 16.05 Opinie ludzi partii: 16.15 Ludwik van Beethoven — Uwertura „Leonora 2”: 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 18.50 Muz. i Aktualn.: 19.15 Kupię nie kupię — posłuchać warto: 19.30 Kompozycja i jego piosenki: 20.30 Fala 72: 20.35 Miniatury rozrywk.: 21 „Zwłokli dzień” aud. dokument.: 21.25 Wszelchnia Pedagogiczna: 21.40 A to Polska właśnie — aud. poetycka: 22 Słowa Pozn. Chór Chłopców pod dyr. J. Kurczewskiego: 22.20 Jan Brahms: IV Symf. c-moll (Rostowska Ork. Symf. dyr. Charles Münch): 23.10 Przegląd i poglądy: 23.20 „Dzw. wędrownie Mieczysława „Jazz”: 23.45 Mel. na dobrane: 0.10 Program nocny z Poznania. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.25 S. Moniuszko: „Pieśń „Motyl”. 8.05 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr. J. Młodziejowski: 8.35 „Ludzie, wśród których żyjemy”. 9 Muzyczny rels: 9.35 Nie ma marginesu: 10.05 Przeboje Skaldów — bez słów: 10.25 „Meskie czasy” fragm. opow. M. Chaitowa: 10.45 Miśtrzowie Baroku: 11.57 Sześć czasu i hejnał z Wieży Mariackiej: 13 Czas do brzech gospodarzy: 13.20 Wirtuoz muz. rozrywk.: 13.40 Nim się książka ukazała: 14.05 Czwartkowe spotkanie przy muzyce: 14.35 Przegląd czasopism regionalnych: 14.45 „Biełkna artystów”: 15 Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze: 6 GŁOS WIELKOPOLSKI A 6 VI 1972 Nr 135 (8797)



Wilda uzyskała nową księgarnię. Tak chyba można to określić, bo chociaż w tym miejscu — przy ul. Dzierżyńskiego 128 — już poprzednio istniała placówka tej branży, to jednak miała ona powierzyć nieco większego pokój. Obecnie, po przebudowie, dzięki rozszerzeniu sklepu o przyległe mieszkanie, ma on ponad sto metrów kwadratowych.

W księgarni prowadzona jest samoobsługowa sprzedaż książek, a także płyt, reprodukcji obrazów oraz wyrobów papierniczych. Na zdjęciu wewnątrz księgarni. (zk) Fot. — K. Przychodzki

Jak to miło wędrować...

Do redakcji nadszedł bardzo miły list. Uczestnicy corocznego zlotu Szkolnych Kół Krajoznawczo-Turystycznych powiatu poznańskiego przesyłali pozdrowienia z trasy wędrowki przez Suchy Las — Złotniki lub Baranowo — Chyby do Kikrza. Wędrowki pełnej emocji.

Każda drużyna zdobywała punkty za ekwipunek, uczestniczyła w kończącym zlot quizie. Najlepsi okazali się „Rumcajsy” z Przeźmierowa.

Bakcył turystyki został tym młodemu zaszczytny. Nie będą mieli w przyszłości kłopotów z organizowaniem wolnego czasu. (bw)

Czy projektanci zdąży?

W lipcu br. ma ruszyć budowa nowego ujęcia wody

W tej pięciolatce przewiduje się bardzo intensywną rozbudowę poznańskich Wodociągów. Jedną z głównych inwestycji będzie budowa nowego ujęcia wody. Jak nas poinformowano, planuje się ją rozpocząć w lipcu br. Do końca czerwca br. projektanci z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego powinni zatem przekazać kompletną dokumentację projektową inwestorowi. Termin jest bardzo napięty. Mamy jednak nadzieję, że zespół projektowy dotrzyma go. Niecierpliwie czeka na nią również przyszły wykonawca inwestycji — Hydrobudowa-9, który zarezerwował sobie w br. na jej wykonanie moc przerobową rzędu 3 mln. zł.

Nieoficjalnie jednak wiadomo, że będą w stanie wykonać więcej.

Wszystko zależy więc od projektantów. Od tego jak oni wywiążą się z zobowiązań zależy sprawa przyszłego zaopatrzenia miasta w wodę. A pierwsze metry sześciennych wody z nowego ujęcia mamy otrzymać już pod koniec 1973 r. (wn)

15.30 Muz. poważna: 17.15 Aud. eko. nomiczna: 17.25 Radiowy Klub Polskiej Muzyki Młodzieżowej: 17.55 Radiopress: 18.05 Zapomniane głosy: 18.20 Widnokrąg — wydawnictwo, opinie, refleksje ze świata nauki: 19.15 Język rosyjski: 19.31 Książki, które na was czekały: 20.01 Kone. rozrywk.: 20.30 Kompozycja: 20.50 Muzyka: 21 Zwierzenia wieczorne: 21.15 Z cyklu: „Opery w przekroju” S. Moniuszko — „Verbum nobile” Śmierci: 22.33 „Na zielonym parkiecie”: 23.15 Rozrywka muzyczna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Muzyka pocztą UKF: 8.35 Mój magnetofon: 9 „Złota takówka” — 26 odc. pow.: 9.10 G. B. Viotti — Kone. podwójny na fortepian, skrzypce i ork. smyczkowa — wvk. Z. Lautenbacher — skrzypce, M. Gallinger i Zespół Smyczkowy Berliński Ork. Symf. dyr. C. A. Bünte: 9.30 Nasz rok 72: 9.45 Ballady Judy Collins: 10 Instrumenty śpiewają: 11.15 N+T, czyli nowoczesność i technika: 10.35 Wszystko dla pań: 11.45 „Wybranie” — 4 odc. pow.: 12.25 Za kierownicą: 13 Na katowickiej antenie: 15.10 Album muzyczny uniwersalny: 15.15 Szlachetne zdrowie: 15.45 Poradnia dla młodych: 16.05 Przegląd biblioteczny — gawęda doc. dr. J. Lewaszkiego: 16.15 Powracająca melodia — „Siedząc nad brzegiem za-

Miejscowość higienizowana?

DO REDAKTORA GŁOSU

Będąc stałym czytelnikiem „Głosu Wielkopolskiego”, proszę o zainteresowanie się sprawą, która od lat intryguje mieszkańców Lubonia 3.

Lubon — jak wskazuje tablica na murze budynku Miejskiej Rady Narodowej — jest miejscowością higienizowaną. Trudno w obecnych warunkach zrozumieć znaczenie tego napisu.

Miejscowość, położona 5 km od Poznania, nie jest skanalizowana, brak podłączenia wody z głównego rurociągu, nie ma żadnych pojemników do odpadów (nie ma również możliwości ich wywiezienia). Jedynym źródłem wody pitnej jest woda z kaskadą i niekiedy źródłami. Ścieki tworzą się gdziekolwiek, na ogrodzie, ulicy przed oknami, w przepływającym małym rowku. Do tego dochodzi wylanie fekalii z latryn w ogrodach — proszę Sanepid o skontrolowanie jakości wody podskórnej!

Istnieje w Luboniu 3 wodociąg miejski. Pozostaje więc tylko problem podłączenia wody w poprzeczne ulice. Jednak z powodu braku fun-

Estetyka potrzebna wszędzie

Z pokazanej paczki listów, które nadesłali nam czytelnicy w ramach kampanii pod hasłem POZNAŃ WZOREM ŁADU, prowadzonej przez „GŁOS” i władze miejskie, wybraliśmy kilka o podobnym charakterze. Wierzymy, że i tym razem wytknięcie błędów i uchybień w zakresie dbałości o estetykę miasta, naprowadzi bezpośrednich winowajców na właściwą drogę.

Szczególny problem porusza pani, podpisująca się J. D. — „Obywatelka Poznania”. Zwraca ona uwagę na zaniedbania na wszystkich targowiskach, które od niedawna należą do Przedsiębiorstwa „Warzywa-Owoce”. Nasza czytelniczka pisze, że wprawdzie MPO dba o zmywanie placów, na których odbywają się codzienne targi, jednak zupełnie zapomina o porządkowaniu do czysta tych punktów miasta. „MPO zmywa — pisze czytel-

niczka — ale tylko powierzchownie rynków, natomiast ręczne doczyszczanie pozostawia innym. Tylko

POZNAŃ WZOREM ŁADU

komu? Bo PP „Warzywa-Owoce” nie ma przecież ludzi do sprzątania. Ostatecznie MPO bierze pieniądze za usługi, niczego nie musi czynić za darmo, a jednak nie reaguje na pisma przedsiębiorstwa w tej sprawie. (...) A tymczasem — dzielnicowe stacje Sanepid strasza kierowników targowisk kolegami administracyjnymi za brudy wokół placów targowych.”

Widać z tego wycinka listu, że znów mamy do czynienia ze sporem kompetencyjnym: kto i co? A nie pierwszy to sygnał, że plac targowykowskie psują estetykę miasta, właśnie wskutek występujących tu nieporządków. Sądziemy zatem, że ktoś weźmie sprawę w swe ręce i skieruje wszystko na właściwe tory.

Z estetyką miasta wiąże się także problem malowania zewnętrznych stron okien domów.

„Przypominam sobie — pisze na ten temat Bogdan Stawski z Łazarza — że przed kilkoma laty wydał odpowiednie zarządzenie ówczesny Minister Gospodarki Komunalnej. Była w nim mowa o obowiązkach konserwacji i odnawiania okien, balkonów oraz bram budynków mieszkalnych. Można to sprawdzić na ile administratorzy i ADM-y respektują zarządzenie!”

Sprawa istotna i ciągle budząca również rozmaite spory. „Głos” pisał wielokrotnie o

obowiązkach DZBM-ów i ADM-ów w tym zakresie. Nieestety, nadal jakos nikt nie kwapi się do realizowania jakiegos planu działania. Administracja tłumaczy się to brakiem ludzi, to brakiem farby, to znów brakiem — pieniędzy. Rezultat — co bardziej zniecierpliwieni lokatorzy odnawiają zewnętrzne strony okien na własny koszt. Chyba to jest sprzeczne z tzw. prawem lokatorskim.

Kolejny głos z nieco innej dziedziny. Piszę lokator z ul. Przybyszewskiego:

„W tak zwanym osiedlu kolejowym, między ulicami Dąbrowskiego i Galla, po stronie ul. Przybyszewskiego, przed blokami oznaczonymi numerami 1-9, założono dość dawno piękny trawnik. Można zobaczyć, co z niego zostało w wyniku lokalizacji przed budynkiem przystanków autobusowych i stad skracania sobie drogi przez przechodniów, chroniących się w bramach przed deszczem. Trzeba też zairceć do owych bram, w których panoszą się brud, leża niedopałki papierosów, stoja butelki po wyciecznych trunkach itp.”

Nasz korespondent słusznie apeluje do MPK o ustawienie na przystankach odpowiednich daszków, zabezpieczających przed deszczem, czy do rejonu zieleni o przywrócenie trawnikom poprzedniego stanu. Wydaje się jednak, że i w tym i w podobnych przypadkach należy apelować głównie do przechodniów — a także do lokatorów różnych posesji — o poszanowanie wspólnego mienia i czyjejs pracy oraz poniesionych kosztów.

A swoją drogą dziwny upór wykazują projektanci terenów zielonych przy ciągach dla pieszych. Obserwuje się tutaj podtrzymywanie tradycji tzw. „ostrego kantów”, narożników pod kątem prostym. Nie trzeba wyjaśniać, jakie są tego skutki: zdeptane trawniki, ścięte narożniki itp. Czy nie prościej zaakrogać owe narożniki? Wtedy „droga na skróty” nie będzie zagrażała trawie, a tak że krzewom.

Sezonowa wózkarnia

echa naszych publikacji

W „Głosie” z 15 lutego br. zwróciliśmy w felietonie zażyłemu „Na cztery spusty” uwagę na nieczynną wózkarnię w Przychodni dla Dzieci Chorych przy ul. Promienistej 89. Otrzymałmy pismo z Dzielnicowego Zarządu Służby Zdrowia i Opieki Społecznej Grunwald, w którym czytamy między innymi:

„Sygnalizowane w notatce prasowej trudności związane z korzystaniem z wózków w budynku przy ul. Promienistej znane są Zarządowi. W planie remontów kapitałowych i bieżących ujęto wykonanie niezbędnych prac remontowych, których przeprowadzenie zapewni możliwość stałego korzystania z wymienionej wózkarni.

Wózkarnia ta jest obecnie udostępniona zainteresowanym osobom korzystającym z Poradni dla Dzieci Zdrowych i Chorych.

Faktem natomiast jest, że w okresach deszczów, roztopów itp. wózkarnia ta z uwagi na lokalizację w pomieszczeniu po surowym wym jest nawet bez jej zamknięcia praktycznie niedostępna. Powodem tego jest gromadząca się przed wejściem do wózkarni woda zbierająca się wskutek nieprawi-

dlowo rozwiązanej jej odpływu do kanalizacji.

Niezależnie od powyższego zjazd do wózkarni jest zdaniem Zarządu zbyt słabym i w okresach występującej gołoledzi, a nawet deszczów zagraża powstaniem wypadku. Stąd też do czasu przeprowadzenia remontu, uzależnionego od uzyskania niezbędnych na ten cel kredytów budżetowych, omawiana wózkarnia w niektórych okresach jest niedostępna dla pacjentów po radni dziecięcych.”

Dowiadujemy się dalej, jak to wynika z omawianego wyjaśnienia, że Dzielnicowy Zarząd poczynił starania zmierzające do rozwiązania sprawy wózkarni do jesieni br.

Będziemy, z myślą o kłopotach matek z dziećmi, korzystających z Przychodni przy Promienistej, pamiętać o wózkarni. (thn)

Prztyczek

Wandale

We wtorkowy wieczór, około godz. 21 na ul. Wolskiej pojawiło się chybą z 10 nowych „Fiatów 125p”; niektóre z rejestracją próbną, inne w ogóle bez znaków rejestracyjnych. Mimo nocnej już pory, bezceremonialnie używano sygnatów dźwiękowych (a przecież w mieście używać ich w ogóle nie wolno!). Okazało się, że wywoływało w ten sposób kogoś z mieszkańców wieźowca przy ul. Wolskiej, zaczęły samochody ruszyły naraz do od wrotu. Były szybciej zawróciły, niektóre przejechały sobie po dopiero co założonych trawnikach ze świeżo posianą trawą. Właśnie mieszkańcy bloków w czynnie społecznym organizowanym przez Spółdzielnię Mieszkanic „Grunwald” od paru tygodni urządzają tzw. małą architekturę, codziennie wożą ziemię, grabią i kopią. A tu grono wandalów bezceremonialnie niszczy ich pracę.

Jeden z numerów próbnych udało się zanotować. To 084. Chyba Wydział Komunikacji Prezydium RN potrafi ustalić co to za wataha „Fiatów” znalazła się dnia 6 bm. w tym miejscu i wyciągnie właściwe konsekwencje? (ms)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

- Parę dni temu pomalowano barierkę na przystanku tramwajowym na ulicy Roosevelta (w kierunku Winogrod). Efekt... kilkunastu czekających pasażerów wsiadało do tramwaju wybudzonych farba. Czyżby tak trudno było umieścić karteczkę „świeżo malowane”?
- Dlaczego w tym roku zlikwidowano niedzielna sprzedaż mleka? — pytały klientki sklepu PSS nr 165 przy ul. Matejki 2. Można kupić mleka w barze renowistów nie urządzić. Placi się tam bowiem więcej.
- Pan Roman S. proponuje by ziemię, która wywozi się z Parku Kasprzowicza (budowa hali sportowej), zużyć przynajmniej częściowo do powiększenia toru saneczkowego.
- Nie wszyscy dozorczy pamiętają o oczyszczeniu z brudu i kurzu tablic z numerami domów. Może w ramach kampanii „Poznań wzorem ładu” i o tym pomyśleć?
- Czytelnik pisze o bałaganie, jaki panuje codziennie na ul. Fre dry przy narożniku Mielżyńskiego oraz o tym, że wieczorem na stopie podłogi nie pali się ani jedna lampa. Czy przed Targami uda się te drobne sprawy załatwić?

odpowiadamy

„Lokatorka” z ul. Dąbrowskiego 92, 94 i 94a pisze, że mimo obietnic, od lat ADM nie zajmuje się podwórkiem. Chodzi m. in. o pojemniki do śmieci. Miały być usunięte spod okien parterowych mieszkań i obiecano postawić w innym miejscu murowana obudowę dla pojemników. Do tej pory — nic. (c-o)

INFORMUJEMY

Na konkurs rysunkowy, zatytułowany „Kamienne obrazy”, a zwanym tematycznie z Przeglądem Filmów Dziecięcych, zaprasza dzieci dziś o godz. 16 Pałac Kultury, na plac przed budynkiem. O godz. 19.30 — w Pałacu Kultury — muzyczny iluzjon w klubie „Ikonostaza”. W klubie „Od nowa” o godz. 17 można się spotkać z Jerzym Grotowskim. W sali Zarządu ZBoWiD (ul. Lampiego 10) dziesiąt o godz. 18 odbędzie się spotkanie członków Klubu „Wieżniów Oświecienia”. „Humor w muzyce Moniuszki” — to tytuł prelekcji, która o godz. 19 w Klubie MPiK wygłosi mgr Marian Weigt. Przekazanie Sekcji Numismatycznej PTA proszeni są na godz. 16.30 do Pałacu Górków na zebranie.